Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 8. — ROK XL.

PONIEDZIAŁEK
9 STYCZNIA 1933.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140 053 ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranica	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·?0 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	dopłata 50 gr.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.
TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90 ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-05.

„Ex oriente lux“.

Wśród licznych najwybitniejszych przedstawicieli nauki, zabierających głos na temat rządowego projektu reformy ustroju szkół akademickich w „Kurjerze Warszawskim“, jak już sygnalizowaliśmy — zamieścił artykuł inż. dr. Maksymiljan T. Huber, profesor politechniki warszawskiej. W końcowym ustępie swego artykułu prof. dr. Huber trafnie charakteryzuje genezę poczynań rządu w zakresie szkolnictwa. Brzmi ta część artykułu, jak następuje:

Gdyby źródłem obfitości reform we współczesnej Polsce była istotnie tylko „radosna twórczość“ (niesłusznie przez niektórych ośmieszana), to z całą pewnością tempo opracowywania ich byłoby znacznie wolniejsze i troszczonoby się bez porównania więcej o opinję społeczeństwa. Nie gardzonoby w takim razie wzorami krajów o starej wysokiej kulturze i nie kierowanoby się jak gdyby wyłącznie ambicją, aby u nas było koniecznie całkiem inaczej. Ale też nie napotykanoby na tego rodzaju trudności, jakie wynikły np. ze zbyt pośpiesznej reformy szkolnictwa niższego i średniego.

Niestety, jednak wydaje się zbyt często, że nasi reformatorzy są jakby zahypnotyzowani przelewającą się od lat kilkunastu powodzią reform u naszego sąsiada wschodniego, reform kierowanych umysłowością rosyjską, lekceważącą „zgniły Zachód“ w myśl hasła „ex Oriente lux“. Rozmach i rozmiary olbrzymie jakiegokolwiek przedsięwzięcia o nieznanych wynikach zawsze imponują widzom, ale widzów doświadczonych pobudzają do krytycyzmu i ostrożności.

Nie zamykając oczu na nieliczne wprawdzie realne wartości nowych reform w Z. S. R. R., łatwo dojrzeć odrazu niesłychanie rozpleniony zarazek biurokratyczny, przenoszony do nas coraz skuteczniej. Że korporatywnego ustroju i samorządu szkół akademickich rząd bolszewicki nie ścierpiał, było do przewidzenia. Wszak wogóle pozbawił swoich obywateli największych dóbr człowieka, jakiemi cieszy się każdy obywatel któregokolwiek z państw demokratycznych zachodnio-europejskich. Mam na myśli: wolność osobistą, obejmującą i swobodę wyznania, niezależne sądownictwo i wolność nauki. Społeczeństwo ludzkie usiłowano tam ukształtować na wzór społeczeństw owadzich, np. gniazda mrówek, nie pomnąc na to, że w takich formach żywot godny człowieka z gatunku „homo sapiens“ pędzą chyba jedynie „komisarze“.

Na takich, oto, wzorach ma być zbudowane życie polskie, gra więc toczy się o bardzo wysoką stawkę...

Rewizjonistyczna wystawa w Berlinie

ZWRÓCONA PRZECIWKO GRANICOM POLSKI.

Berlin, 8 stycznia. W obecności reprezentanta prezydenta Hindenburga, członków rządu Rzeszy i rządów krajowych, oraz licznych przedstawicieli świata wojskowego, politycznego i naukowego otwarta została dziś w Berlinie wystawa pt. „Jak Prusy Wschodnie cierpią i jak pracują“. Wystawa obliczona jest na zainteresowanie szerokich sfer ludności Rzeszy sprawą rewizji granicy wschodniej Niemiec.

Otwierając wystawę, namiestnik Prus Wschodnich dr. Blunk wskazał na ciężkie położenie gospodarcze Prus Wschodnich, podkreślając, że jest to następstwem odcięcia tego kraju od Rzeszy. **Chodzi teraz o to — mówił — czy utrzymane zostaną Prusy Wschodnie, czy też „korytarz“, czy zwycięży Polska, czy Niemy a wreszcie, czy kraj pozostanie przy narodzie, którego misja polityczna i kulturalna w Europie wschodniej jest najdumniejszym rozdziałem historji niemieckiej.**

W odpowiedzi zabrał głos minister spraw wewn. Rzeszy dr. Bracht. Oświadczył on, że impreza ta musi z całą dosadnością wykazać powagę obecnej sytuacji Prus Wschodnich. Pomoc, okazywana tej dzielnicy przez Rzeszę nie będzie miała żadnego znaczenia praktycznego, jeżeli kraj ten pozostanie odcięty od macierzy. Ostatecznym celem musi być złączenie tej dzielnicy z Rzeszą. **Wszelka obecna pomoc jest obliczona na umożliwienie tej dzielnicy przetrzymania obecnego stanu, który nigdy nie może być uważany za ostateczne rozwiązanie problemu.**

Przemysł nadreński patronuje Papenowi i Hitlerowi.

Berlin, 8 stycznia (PAT) Zbliżona do kanclerza Schleichera „Tägliche Rundschau“ **odsłania zakulisowe tajniki rozmów, prowadzonych między Papenem a Hitlerem w Kolonji. Konferencję tę organizowały dwie grupy przemysłu nadreńskiego, z których jedna znana pod nazwą bloku Hugenberga popiera Papena, druga zaś z Thyssenem i Ottonem Wilffem na czele subwencjonuje ruch narodowo socjalistyczny. Obie grupy niezadowolone z polityki Schleichera** podjęły akcję za wznowieniem rozszerzonej formy frontu harzburskiego. **Blok ten, do którego m. in. wejść miałyby Stalhelm i Thysshauserbund dałby podstawę dla przyszłego gabinetu Hitler-Papen.** Uzupełniając powyższe informację „Welt am Abend“ donosi, że na konferencji w Kolonji zupełnie konkretnie omawiano sprawę powołania gabinetu z Hitlerem jako kanclerzem i Papenem, jako min. spraw zagranicznych na czele. Wielkie poruszenie w kołach politycznych wywołała wiadomość, że w ciągu bieżącego tygodnia, Papen przybędzie do Berlina celem poinformowania Schleichera o rozmowach z Hitlerem. „Temps“ dowaduje się, że w związku z tą wizytą Hitler przyjęty zostanie na audjencji u Schleichera.

WYSTĄPILI Z PARTJI, CZY OTRZYMALI URLOPY?

Berlin, 8 stycznia. Dzienniki dzisiejsze donoszą, że szef sztabu bojówek hitlerowskich, kapitan Roehm i dowódca bojówek hitlerowskich na Berlin i prowincję brandenburską hr. Helldorf otrzymali urlop. Prasa sądzi, że **obaj wymienieni wystąpili z partji. Ze strony narodowo-socjalistycznej podtrzymują, że Roehm i Helldorf wzięli urlopy zdrowotne.**

OBROTY TOWAROWE W PORCIE GDYŃSKIM ZMNIEJSZYŁY SIĘ NIEZNACZNIE.

Gdynia (PAT) Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego wraz z obrotem przybrzeżnym łącznie z W. M. Gdańskiem w roku 1932 wyniósł wg. ostatnich obliczeń **5.240.405.7 tonn, z tego na wyładunek przypada 467.614.4 tonn, załadowano zaś na statki 4.772791,3 W roku 1931 całkowity obrót towarowy portu gdyńskiego wynosił 5.334.621.2 tonn, wobec czego spadek obrotu w roku ubiegłym wyniósł tylko około 90 tys. tonn.**

SILNY RUCH PRZYJEZDNYCH W ZAKOPANEM TRWA NADAL.

Zakopane, 8. 1. (PAT). Po pięknej mroźnej i słonecznej pogodzie niebo zachmurzyło się i po południu zaczął padać śnieg. Opad jest dość silny. — Ruch przyjezdnych jest w dalszym ciągu olbrzymi. **Ostatni tydzień od 31 go grudnia ub. r. do 6-go stycznia br. dał według pobieżnych obliczeń, 45.5 proc. nadwyżki w stosunku do tego samego okresu z ub. roku.**

ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW ŁYŻWIARSKICH

Zakopane. (PAT). Zakończyły się tu dziś drugie międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej o mistrzostwo Zakopanego, do których stanęło ponad 20 zawodniczek i zawodników z Czechosłowacji, Niemiec i Polski. W wyniku obliczeń z jazdy wolnej i figurowej w jeździe wolnej pań pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni zdobyła p. Metzner Fritzi (Opawa, Czechosłowacja). W jeździe solowej panów pierwsze miejsce zajął Koudelka (Praga). 4. Staniszewski (Warszawa), 5. Iwasiewicz (Warszawa). Par nie sklasyfikowano, niemniej mistrzowska para Bilorówna i Kowalski, jak i Rudnicka i Theuer wykazali olbrzymi postęp, tak pod względem technicznym jak i programowym. **Obok nich wielką furorę na torze sprawiała niezwykle uzdolniona, młodociana para Kallusów z Katowic.**

WYŚCIGI Z TOTALIZATOREM W ZAKOPANEM.

Zakopane. (PAT). W niedzielę 15 bm. rozpoczyna się **sezon pierwszych w Polsce zimowych wyścigów konnych, połączonych z totalizatorem.** Jak dotychczas zgłoszono udział ponad 60 koni z pierwszorzędnych stajen polskich. Próbne galopy na torze trwają już od paru dni

Dunikowski skazany na 2 lata więzienia.

Paryż. (PAT). Wyrokiem sądu Dunikowski skazany został na dwa lata więzienia oraz 100 franków grzywny. Motywacja wyroku podkreśla, że doświadczenia Dunikowskiego nie opierały się na podstawach naukowych i że Dunikowski po przeprowadzeniu powierzchownych badań, mających na celu wyłudzenie od osób trzecich sum pieniężnych, odmawiał stale gruntownych doświadczeń, któreby stwierdziły rzeczywistą wartość wynalazku. Wychodząc z powyższego założenia sąd uznał, że postępowanie Dunikowskiego należy traktować jako oszustwo.

WICEMIN. SZEMBEK W MONACHJUM.

Monachjum 8 stycznia (PAT) Z okazji pobytu w Monachjum wiceministra spraw zagranicznych Szembeka odbyło się u ministra Lisiewicza śniadanie, w którem wziął udział szereg osobistości z bawarskich sfer rządowych i politycznych.

SPISKOWCY HISZPAŃSCY PRZYGOTOWYWALI LICZNE ZAMACHY.

Barcelona, 8. 1. (PAT). Śledztwo w związku z wykryciem tajnej fabryki bomb i materjałów wybuchowych **przynosi sensacyjne szczegóły odnalezienia szeregu kompromitujących dokumentów,** jak np. plany zabudowań i fortyfikacyj wojskowych, przeznaczorych do wysadzenia w powietrze. W ręce policji wpadły również listy osób, przeważnie ze sfer wojskowych, skazanych przez tajną organizację na śmierć. **W dzielnicy robotniczej Barcelony wykryto nowy skład broni i materjałów** wybuchowych. Wiele osób **aresztowano.**

Warszawa, ?. 1. (Telef. wł.) Na domu, gdzie mieszkał Romuald Traugutt ma być wmurowana w rocznicę powstania odpowiednia tablica.

Wiedeń, (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z N. Jorku: Od wczoraj rana zanotowano kilka nowych wybuchów wulkanów w południowem Chile, mianowicie wulkanu Llaime, Villarica, Calbuco i kilku innych mniejszych. Intenzywność wybuchów zwiększa się z godziny na godzinę. Deszcz popiołu wydobywający się z kraterów zagraża miastom Themuco i Curacautin.

Tajne transporty broni z Włoch do Węgier.

Wiedeń. (PAT). „Arbeiter Ztg.“ twierdzi, że przez terytorjum austrjackie wysyłane są **obecnie znaczne transporty broni z Włoch do Węgier. W ostatnich dniach nadeszło z Włoch przez Villach do Hirtenberg pod adresem tamtejszej fabryki nabojów 40 wagonów, zadeklarowanych jako towar żelazny, a zawierających broń palną i karabiny maszynowe.** Zawartość tych wagonów ma być przeładowana z Hirtenberg i wysłana automobilami do Węgier. **Kilka z tych automobilów przejechało już przez granicę węgierską.**

Transport powyższy jest — jak twierdzi „Arbeiter Ztg.“ — drugim z rzędu; pierwszy odszedł w nocy z 30 na 31 grudnia ub. r. i składał się z 10 wagonów z towarami „żelaznemi“. „Arbeiter Ztg.“ sądzi, że włoskie transporty broni do Węgier naruszają neutralność Austrji.

Krwawe starcia bezrobotnych z karabinierami.

Rzym, 8 stycznia. Przed ratuszem w Sassano doszło wczoraj do krwawej demonstracji bezrobotnych. **Około 500 bezrobotnych z okolicy usiłowało wtargnąć do ratusza, atakując oddział karabinierów, wezwany przez władze miejskie. Karabinierzy oddali do demonstrantów salwę, od której 5 osób zostało zabitych a kilkanaście odniosło ciężkie rany. Znaczna ilość demonstrantów została aresztowana.**

Pożar na okręcie „Atlantique“ ugaszony.

Paryż, 8 stycznia. Pożar na parowcu „Atlantique“ został ugaszony. Ministerstwo marynarki handlowej mianowało specjalny komitet mający zbadać przyczynę katastrofy, oraz ewentualne zaniedbania załogi.

S O S PAROWCA GRECKIEGO.

Paryż, 8 stycznia. Stacja radjotelegraficzna w Marsylji odebrała sygnały S O S z pokładu parowca greckiego „Stratis“, który w pobliżu przylądka Finisterre popadł w niebezpieczeństwo i wzywa natychmiastowej pomocy.

WYBUCH KOTŁA NA STATKU.

Paryż, 8 stycznia. Z Lizbony donoszą, że na pokładzie pewnego portugalskiego statku rybackiego nastąpił wybuch kotła parowego. **Palacz okrętowy poniósł śmierć na miejscu, zaś 14 osób odniosło rany, w tem 5 ciężkie.**

Paryż, 8 stycznia. (PAT) Trójpłatowiec „Arc en Ciel“ wystartował dziś z Le Bourget do portu lotniczego w Istres (ujście Rodanu), skąd zamierza jutro wylecieć do Ameryki południowej.

Waszyngton 8 stycznia (PAT) Rozmowy Roosevelta ze Stimsonem odbędą się w poniedziałek. Rozmowy będą dotyczyły prawdopodobnie sprawy długów wojennych i światowej konferencji gospodarczej.

Co słychać w Krakowie.

Poniedziałek 9: św. Marcelego, Wtorek 10: św. Wilhelma, Wtorek: wschód słońca o godz. 7.41, zachód o godz. 15.43.

ŚNIEG I ODWILŻ. Dzień wczorajszy był dość niemiły: padał drobny śnieg, który natychmiast topniał. Panująca odwilż zepsuła lód na ślizgawkach i uniemożliwiła jazdę na łyżwach.

DZIENNIE 6 OSÓB ZAPADA NA CHOROBĘ ZAKAŹNĄ. W magistracie zgłoszono w ub. tygodniu nast. choroby zakaźne: szkarlatyny 10 wypadków, dyfterji 18, duru brzusznego 4, odry 1, róży 1, kokluszu 5, ospy wietrznej 1.

POŻAR NA STRYCHU. Wczoraj o godzinie 16.10 wyruszyła straż pożarna na ul. Piaski L. 29, gdzie na poddaszu zapaliła się podłoga od płonącego węgla. Straż po półtoragodzinnej akcji ogień ugasiła; szkoda drobna.

ZGUBA. Inż. A. Lewalski (Krupnicza 42), przechodząc ul. Szewską, Sławkowską, św. Jana, zgubił papierośnicę złotą, wart. 1.500 zł. Znalazca zechce się zgłosić w I. Kom. PP.

OBŁAWA NA DWORCU KOLEJ. Przedwczoraj między godz. 18—22 przeprowadzono na dworcu kolejowym i w okolicach dworca obławę, w wyniku której doprowadzono 31 osób. Z tych zatrzymano 20 jako poszukiwanych za szereg przestępstw, resztę po stwierdzeniu tożsamości zwolniono.

ZAWIADOMIENIA MIEJSKIE

POSIEDZENIE KRAK. TOW. LEKARSKIEGO odbędzie się w środę 11 bm. punkt. o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Lekarskiego (Radziwiłłowska 4). W programie: I. Sprawozdanie ustępującego zarządu. II. Wybór nowego. III. Wnioski i interpelacje.

„Z PODRÓŻY NAUKOWEJ PRZYRODNIKA PO NIEMCZECH I AUSTRJI“. Pod tym tytułem wygłosi odczyt jutro 10 b. m. dr. R. Wojtusiak na zwyczajnem zebraniu Krak. Oddziału Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika w sali wykładowej Zakładu Mineral. przy ulicy Gołębiej 11, II p. Początek o godzinie 18.15.

„KRYZYS WŁASNOŚCI MIEJSKIEJ“. Pod tym tytułem wygłosi odczyt w Tow. Ekonomicznem w Krakowie we wtorek 10 bm. p. J. Kaczkowski z Warszawy. Początek o godz. 18-tej w sali Izby Przem.-Handlowej (Długa 1). Goście mile widziani. Wstęp wolny.

„TRADYCYJNE DANCINGI PRAWNIKÓW odbywać się będą w roku bieżącym w salach Twa Technicznego w dnach 19, 26-go stycznia, 1, 9, 16 lutego. Zaproszenia wydaje się codziennie w lokalu Tow. Bibljoteki Słuchaczów Prawa U. J. Jabłonowskich 5, od 10 do 12“.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek popoł.: „Betleem polskie“, — wiecz.: „Carmen“.

Wtorek: „Sułkowski“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ŚWIT: „Dzielni wojacy“ (Pat i Patachon).
WANDA: „Śpiew... Całus... Dziewczyna“.
APOLLO: „Pieśń nocy“ (Jan Kiepura).
SZTUKA: „Biała trucizna“ (Stefan Jaracz).
UCIECHA: „Rasputin“ (Konrad Veidt).
ADRIA: „Romanse cygańskie“ (Brygida Helm).
SŁOŃCE: „Rosjanka z rogu ulicy“.
PROMIEŃ: „Pieśniarz Paryża“ w roli głównej Maurycy Chevalier.
ATLANTIC: „Ziemia niczyja“.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: Od 9 do 11 b. m.: „Ulice wielkomiejskie“ w gł. rolach: Carry Cooper i Sylvia Sydney.

Ku czci królowej Jadwigi.

Dziś w poniedziałek odbędą się uroczystości ku czci Królowej Jadwigi w Krakowie z następującym programem:

O godz. 9 rano w Katedrze na Wawelu ks. metropolita Sapieha celebruje Mszę św. Pontyfikalną, kazanie wygłosi O. Jan Rostworowski.

O godz. 8 wieczorem w Domu katolickim Uroczysta Akademja, którą zagai ks. metropolita Sapieha, następnie wygłoszą przemówienia: Ks. Arcybiskup Teodorowicz, prof. Halecki, oraz prof. Dąbrowski. Pozostałe karty wstępu wydaje Zarząd Domu Katolickiego od godziny 10 rano do godz. 13, oraz od godz. 17 pop. przy kasie.

W uroczystościach weźmie udział również ks. kardynał Prymas Hlond, który wczoraj w nocy przybył do Krakowa.

—oo—

Katastrofa na torze samochodowym.



Na torze samochodowym w Kalifornji w czasie wyścigów dwa samochody starły się z sobą z tym skutkiem, że jednemu z nich odleciały koła. Jeden z kierowców wyskoczył z maszyny, przyczem odniósł ciężkie rany. Fotograf uchwycił moment, gdy drugi kierowca wyskakuje z samochodu.

HANKA ORDONÓWNA, która po przebytej silnej anginie powraca do zdrowia wystąpi w Krakowie w Starym Teatrze **w czwartek, 12 i w sobotę 14 bm.** z monstre wieczorem, na którym zaprezentuje krakowskiej publiczności bardzo bogaty program najnowszych piosenek nieznanych jeszcze w Krakowie.

Ostatnie dni trwania wystawy Wyspiańskiego.

Największa i najwspanialsza wystawa w sezonie, przedstawiająca całokształt twórczości Wyspiańskiego, zostanie definitywnie zamknięta **we wtorek 10 bm.** Wszelkie przedłużenie tej wystawy jest wykluczone, gdyż już 15 bm. nastąpi otwarcie nowej wystawy **Konrada Krzyżanowskiego**, pierwszej zbiorowej ekspozycji znakomitego malarza, przedwcześnie zmarłego kilka lat temu. Obejmie ona sto kilkadziesiąt płócien: portretów, obrazów rodzajonych zgłoszeń z dalszej zagranicy, a nawet że się katalog ilustrowany ze wstępem krytycznym dr. Tretera.

Międzynarodowe kursy

dla śpiewu i gry na fortepianie Wiedeń 1933.

Komitet przygotowawczy dla Międzynarodowych Konkursów dla śpiewu i gry na fortepianie, mających się odbyć w Wiedniu w czasie od 26 maja do 16 czerwca, do którego należą miarodajne osobistości wiedeńskiego życia muzycznego, ustalił już wytyczne wspomnianej imprezy. Dyrektor Opery Państwowej Klemens **Krauss**, jako prezes jury, skierował do znakomitych artystów kraju i zagranicy zaproszenia do wzięcia udziału w jury, ma które otrzymał już liczne cenne przyrzeczenia.

Polska zastąpiona jest w jury przez prof. uniw. dra Józ. Reissa z Krakowa, prof. dra Karola Szymanowskiego, prof. Stan. Niewiadomskiego, prof. Grzegorza Fitelberga, J. Turczyńskiego i Adama Wieniawskiego z Warszawy. Liczba członków jury bez wątpienia jeszcze bardzo wzrośnie, ponieważ oczekuje się licznych zgłoszeń z dalszej zagranicy, a nawet z krajów zamorskich. — Prośby o informacje oraz zgłoszenia kierować należy do Wiedeńskiego Wydziału Uroczystościowego, Wiedeń VII. Messepalast.

Bal Prasy.

Już onegdaj zawiadomiliśmy Kraków, że Syndykat Dziennikarzy Krakowskich podtrzymując tradycję swej corocznej zabawy, urządza w dniu 1 lutego, tradycyjnej swej dacie, wielki Bal Prasy.

Wydział Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich wydelegował obszerny komitet, który czyni energiczne przygotowania do tej wielkiej imprezy, będącej niewątpliwie sensacją towarzyską Krakowa. Bal jak zwykle odbędzie się w salach Starego Teatru. W tych dniach rozpocznie się wydawanie zaproszeń, o które zgłaszać się można narazie pisemnie, pod adresem: Syndykat Dziennikarzy Krakowskich Kraków, ul. Basztowa, dom „Feniks“.

Sport.

DZIWNE STOSUNKI PANUJĄ NA BOISKU HOCKEJOWEM W ZAKOPANEM.

Z Zakopanego otrzymaliśmy pismo, w którem zwrócono uwagę na dziwne metody stosowane przez właściciela lodowiska zakopiańskiego wobec miejscowych sportowców łyżwiarzy. W dniu 2 bm. doszło na tem lodowisku będącem własnością Komisji Sportowej Magistratu Zakopanego, do demonstracji z powodu uniemożliwienia treningów przez członka Komisji, p. Jamonta.

Przed świętami zabroniono trenować miejscowym na tem lodowisku, rzekomo z powodu słabej tafli lodowej (chociaż mrozy dochodziły do kilkunastu stopni). W czasie Świąt w oczekiwaniu wielkiej frekwencji, — po Świętach z powodu turnieju międzynarodowego. Ostatecz nie zezwolono na kilkakrotny trening i teraz ponownie zabroniono trenować z powodu rzekomej odwilży. Mimo jednak owej odwilży zezwolono trenować drużynie pozamiejscowej z Warszawy.

To dziwne postępowanie zakopiańskiego magistratu, stało się powodem demonstracji przeciw p. J. Słusznie przeto z jednej strony zarzuca się tutejszym klubom, iż mało interesują się sportem hockejowym, i nie szkolą dobrych zawodników, z drugiej zaś strony po utworzeniu drużyny hockejowej, zabrania się zawodnikom trenowania na jedynem lodowisku w Zakopanem.

REKORDOWE ZWYCIĘSTWO CZARNYCH.

W czwartek wieczorem odbył się we Lwowie mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A okręgu lwowskiego pomiędzy Czarnymi a Ukraina. Zwyciężyli Czarni w rekordowym stosunku 12:0 (3:0, 6:0, 3:0).

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ HOKEJOWY W SMOKOWCU. W Czechosłowacji w Starym Smokowcu rozpoczął się Międzynarodowy Turniej Hokejowy z udziałem 7-miu drużyn, a m. in. Krynickiego Towarzystwa Hokejowego.

Pierwsze rozgrywki przyniosły następujące wyniki:

B. B. T. E. z Budapesztu pokonał Wysokie Tatry 6:1.

Drużyna Prościejów wygrała z L. T. K. Pilzen 4:1 a następnie odniosła zwycięstwo nad S. K. Wysokie Tatry 6:0.

Wiedeński Währing wywalczył zaledwie wynik bezbramkowy 0:0 ze Slovanem z Ostrawy.

Krynickie Towarzystwo Hokejowe rozegrało pierwszy swój mecz z L. T. K. Pilzen przegrywając 1:3 (0:1, 1:1, 0:1). Polacy, którzy nie zmieniali zupełnie ataku bronili się dzielnie i zażarcie. Jedyną bramkę dla nich zdobył Nowak.

PORAŻKA REPREZENTACJI LONDYNU W HOKEJU. W Oxfordzie odbył się mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Londyna a klubem francuskim Stade Francais zakończony zwycięstwem Francuzów 2:1.

WŁOSI MISTRZAMI INDJI WSCHODNICH.

W tenisowych mistrzostwach Indji Wschodnich tytuł mistrza w grze pojedyńczej panów zdobył **Stefani**, bijąc w finale Kapoora (Indje) 7:5, 6:4, 6:2. W grze pojedyńczej pań zwyciężyła **Valerio**, pokonawszy w finale **Sandisor** 4:6, 6:3, 8:6.

Przy zamawianiu pojedynczych egzemplarzy „Głosu Narodu“ należy równocześnie nadesłać 25 gr. za każdy numer dziennika i opłatę pocztową 10 gr. od egzemplarza.

„Wychowanie państwowe".

Otrzymaliśmy do ogłoszenia następujące uwagi:

Wponiedziałek dnia 19 grudnia ub. r. o g. 16 minut 40 nadawało Polskie Radjo z Warszawy odczyt p. E. Wł. Everta p. t. „Wychowanie państwowe". Pomijając niesmaczny ton z jakim odczyt ten był wygłoszony (do traktowania społeczeństwa jak stado baranów przez dzisiejsze „czynniki decydujące" jużeśmy się niestety przyzwyczaili) nie można treści jego pominąć milczeniem. Według tego sanacyjnego prelegenta, w dążeniu do wychowania państwowego nie powinno się młodzieży więcej już mówić o Kościuszkach czy jakichś tam „ślamazarnych" Konfederatach Barskich, lecz tylko i wyłącznie o Bolesławach Śmiałych i... p. Piłsudskim. Mówiąc o czynnikach wychowawczych nie wspomniał p. Evert ani słówkiem o religji i Kościele. Można zaś było wywnioskować z tego referatu, że jeżeli Kościół ma się przyczynić do wytworzenia sił państwowo-twórczych. to na wzór i za przykładem Estonji winien się państwu poddać i dać się „upaństwowić".

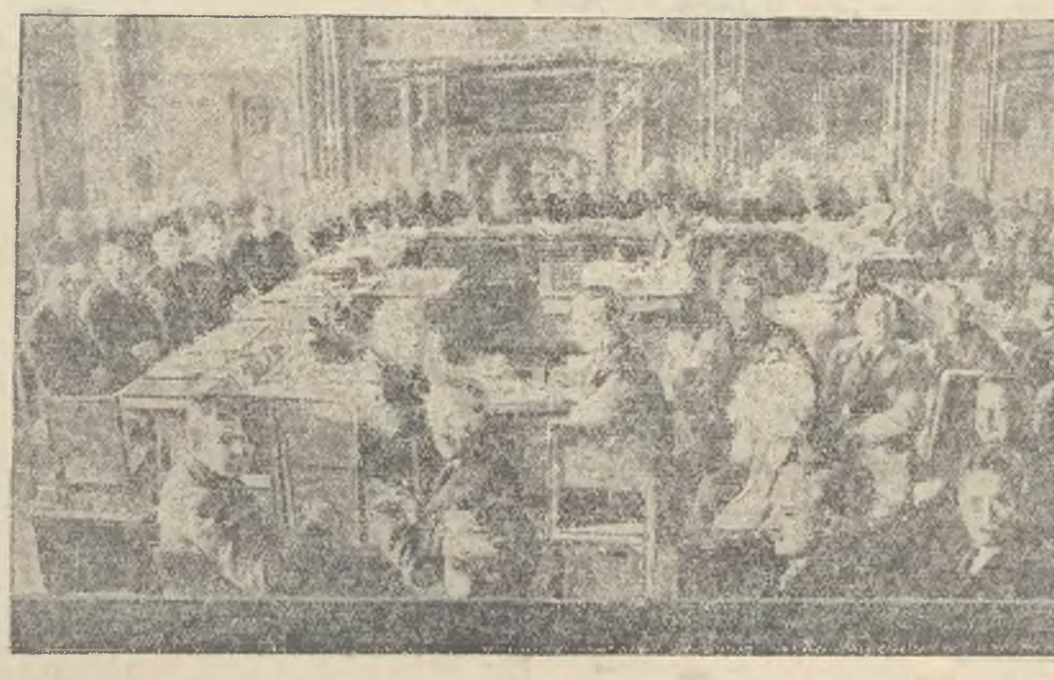
To przemówienie nasuwa szereg zastrzeżeń.

Przedewszystkiem — sądzę — celem wychowania idealnego państwowca jest zbiór wszystkich cnót obywatelskich, a nie bałwochwalstwo i baranio-bezmyślne zachwalanie co raz to nowych reform. przykazów i eksperymentów.., Trzeba młodzież wychować na dobrych obywateli i państwowców, ale głównie trzeba jej dawać należyte pojęcie „państwa", którego nie wolno identyfikować z rządem.

Nie można także państwa uważać, jak tego chciał właśnie p. Evert, za najwyższy ideał i cel wychowania, obok którego wszystkie inne mają tylko drugorzędną wartość. Wychowanie państwowe wtedy tylko przyniesie pożądane rezultaty, gdy się oprze na religji i etyce i wypływającej z niej gotowości do poświęceń dla dobra ogółu. Dekalog wraz z nauką Zbawiciela: „Oddajcie co jest cesarskiego cesarzowi" zabezpiecza najlepiej wychowanie państwowe. Duch prawdziwie chrześcijański nie wkroczy nigdy w prawa drugich. Ten duch pobudza do samozaparcia się i wykonywania nakazów społecznych z poczucia odpowiedzialności wobec Najwyższego Sędziego, a nie tylko z obawy przed batem. policją i kryminałem... Motywy religijne najlepiej gwarantują uczciwość obywatela państwa. Wychowanie państwowe, które motywy te ignoruje i lekceważy, buduje dom na lotnym piasku; budowa taka rozleci się przy pierwszej burzy.

X. Antoni Lorens.

Konferencja „Round Table"



zakończyła się w Londynie. Omówiono szereg ważnych kwestyj dotyczących Indyj.

Od Administracji.

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za styczeń

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Radjo.

Programy stacyj radjowych

Poniedziałek 9 stycznia 1933.

Kraków. (312.8 m.) G: 11.40 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej i kom. meteorol. Gł. Wojsk. Stacji lotniczej z Warszawy, 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj., program na dzień bież.. 12.10 Płyty gramof., w przerwie kom. meteorol. z Warsz., 15.10 Transmisja z Warszawy; 15.35 Odczyt p. t.: „Piewca Puszczy — ze wspomnień o Weyssenhoffie", wygł. p. K. Kalinowski; 15.50 Płyty gramofonowe; 16.25 Transmisje z Warszawy; 17.55 Program na dzień następny; 18.00 Muzyka lekka z Warszawy: w przerwie krakowskie wiadomości bieżące; 18.50 Rozmaitości, komunikaty; 19.15 Odczyt p. t. „Obowiązki obywateli w zakresie obrony przeciwgazowej"; 19.30 Transmisje z Warszawy; 22.15 Muzyka taneczna ze Lwowa; 22.55 Komunikat meteorologiczny i policyjny z Warszawy: 23.00 Retransmisje ze stacyj zagranicznych; 24.00 Hejnał z Wieży Marjackiej.

Katowice (408.7 m.) G: 15.25 Kom. gospod. i Urz. cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Katowicach; 16.10 Skrzynka pocztowa omówi St. Steczkowski; 18.50 A. Czekalski: „Atlantyda i przyczyny jej zniknięcia"; 19.05 Rozmaitości i repert. Teatru Polskiego; 22.00 Skrzynka pocztowa techniczna; 23.00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych.

Lwów, (380.7) G. 9.45 Nabożeń. z cerkwi wołoskiej we Lwowie; 15.30 Płyty i „Silva rerum" 16.00 „Listy i programy" w opracowaniu dyr. J. S. Petry'ego; 17.00 Koncert solistów; 19.00 „Postać hetmana Mazepy" w literaturze i sztuce"; 22.00 „Trzy pytajniki ???", w opracowaniu M. Nowiny.

Pamiętaj złożyć ofiarę na rzecz bezrobotnych na ręce Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego!

JADWIGA ROGUSKA-CYBULSKA. 2

Tajemnica Tatr.

(Powieść).

—oo—

Pociąg zjeżdżał ostro ku dołowi, warczały hamulce. Dziwne kontury stawały się coraz wyraźniejsze, coraz bliższe.

— Ależ to Tatry! — zawołał nagle, ogarniając szeroką panoramę zachwyconem spojrzeniem.

Dzika wyspa Tatr, niby fatamorgana na morzu, stała odosobniona wśród ogromnej, szarej równiny pod kopułą bladego błękitu.

Panorama rosła w oczach i rozciągała się coraz szerzej na tle horyzontu. Już teraz widział dokładnie olbrzymie masy skalne, spiętrzone w śmiałe grupy, pooddzielane od siebie głębiną przepastnych kotlin, strzelające poszarpanemi turniami ku niebu.

Pociąg mknął, wił się w zakrętach; cudowny krajobraz zjawiał się to w prawych to w lewych oknach wagonu przybliżając się coraz bardziej. Już można było w łańcuchu gór rozróżnić poszczególne ich części. W Tatrach Zachodnich wyrastały kolosalne kopuły, trawą porosłe, o kulistych wierzchołkach, niby głowy cukru; od wschodu bielały wapienne Tatry Bielskie, podobne do porąbanych brył kredy; pośrodku, poza pasmem czarnych, lesistych podnóży tłoczyły się nagie, granitowe szczyty Tatr Wysokich, których dzikość i powaga nie dawała się z niczem porównać.

Coraz bliżej był Mirek tego dziwnego świata. Stopniowo znikały jego krańce i głębiny, partja zaś, okalająca dolinę Zakopanego, uwypuklała się z każdą chwilą. Widział teraz wyraźnie stromizny i załamania skał, oświetlone zukosa wschodzącem słońcem, a poniżej zalesione zbocza, takie spadziste, że dziwno mu było, iż lasy na nich utrzymać się mogły.

Pani Wrażewska zbudziła się już dawno, ale napróżno wołała Mirka do siebie. Nic nie było w stanie odciągnąć go od okna wagonu. Oczy jego, wpatrzone w góry, nie oderwały się od nich, dopóki budynki dworca zakopiańskiego nie oznajmiły mu, że przybył do celu podróży.[1])

Gdy wysiadł z pociągu, uderzyła go dziwna woń górskiego powietrza, aromatyczna, ostra, upojna.

Po chwili wsiedli do małego powoziku. Mirek przyglądał się z zaciekawieniem woźnicy, ubranemu w miejscowy strój ludowy. Miał on na sobie długie, obcisłe spodnie z grubego, białego sukna, z parzenicami, granatowo i czerwono wyhaftowanemi koło przednich kieszeni, barwnie wyszywany serdak skórzany na białej koszuli, na plecach zarzucona biała gunię sukienna, związana u szyi jaskrawa wstażka, i na głowie czarny filcowy kapelusik, otoczony muszelkami.

Wszystko tu było dla Mirka nowe, niezwykłe I ci górale w barwnych strojach, i ta ich dziwna mowa, i te ulice, któremi jechał, okolone rzędami wielkich świerków, podobne do parkowych alei, i rysujące się w ich dalekiej perspektywie góry nieprawdopodobnie wielkie, które przykuwały do siebie jego oczy, szeroko otwarte, oczarowane.

II.

Pierwsze dni.

Pani Wrażewska zamieszkała z synem w jednej z piękniejszych will wpobliżu świerkowego lasu.

Była ona w stylu zakopiańskim, czyli witkiewiczowskim.[1]) Na wysokiem podmurowaniu z brył kamienia wznosiły się ściany z wielkich, równo obciosanych, heblowanych bali świerkowych, zwanych płazami, pociemniałych od wichru i deszczu, zarumienionych, jak wiśnie od słońca. Na nich rozsiadł się obszernie wysoki dach, gontem kryty, wgórze stromy, niżej spłaszczony nieco, osłaniając wokoło dom wystającem znacznie ostrzeszem. Stromiznę dachu urozmaicały wznoszące się z niego tak zwane wyglądy, niby uchylone powieki, z pod których patrzyły na świat łukowe okna pokojów poddasza; smukłość zaś ścian szczytowych przecinały ocienione wąskiemi daszkami balkony.

Ze ściany licowej, upiększonej na węgłach rysiami, to znaczy wystającemi końcami płazów, pięknie wykrojonemi, wysuwał się na przód środek willi w formie ogromnej oszklonej werandy, będącej podstawą dla takiejże werandy na górze. Od obu jej stron na parterze biegły wokoło willi wąskie ganki, rzeźbione w górskie kwiaty, jak szarotki, krokusy, goryczki i złotogłowy.

Nad oknami i drzwiami powbijane były małe kołeczki drewniane, tworząc pełne prostoty desenie. Wejście główne zrobione było na wzór starogóralskich dźwierzy łukowych z jesionu, zdobnych w bogate wzory rzeźb ludowych, a wgórze, ponad łukiem obficie kołkowanych takiemiż, jak i u okien, ćwieczkami. Drzwi, wiodące na werandy i balkony, były oszklone, a układem szyb przypominały promienie zachodzącego słońca. Takież same w rysunku promienie, nakładane z drzewa, wypełniały kąty w szczytach domu i po bokach balkonów poddasza.

[1]) Zakopane 800 — 1000 m. nad poziom morza.

[1]) Stanisław Witkiewicz — malarz, literat i architekt, (autor książki „Na przełęczy"), w 1872 r. rozwinął z motywów ludowych sposób budowania, zwany „stylem zakopiańskim": Styl ten, doskonale dostosowany do pejzażu i warunków, przyjął się na całem Podhalu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dział Młodych.

Pod redakcją Konrada Nawry.

Rozwiązanie zadań z numeru świątecznego.

Z przyczyn technicznych numer gwiazdkowy „Działu Młodych" nie wyszedł tak okazale, jak pragnęliśmy; w każdym razie wiązanka zadań nastręczyła niejedną trudność naszym młodym czytelnikom; nieliczni tylko zwycięsko dobrnęli do końca, rozwiązując dobrze wszystkie łamigłówki.

Poniżej przemiany:

r o k — r y b a — z b i r
r a k — R a b a — z b ó r
r a j — r a m a — z b ó j
m a j — d a m a — o b ó j
o b ó z

Chyba nie były trudne?! A teraz łamigłówka literacka:

P-opioły
O-gniem i mieczem
T-reny
O-da do młodości
P-ojedynek

Wizytówki: K. Upakes Linz — kapelusznik; M. Pret Kalisz — kapelmistrz: Teofila Skent — telefonistka.

Następnie **łamigłówka sylabowa:** W-isła. O-pole. J-utrzenka, c-hór, i-lustracja. E-dward. C-zechosłowacja, h-istorja. k-ula. o-liwa. r-ad. F-ilharmonja, A-rab, n-owela, T-urandot. y. **Wojciech Korfanty.**

Wreszcie **logogryf:**

M
g i l
o k o
s ł o w o
ł
w a l
b a j k a
R
R e n
J a m a j c z y k

Dobre rozwiązanie zadań nadesłali: Marjan i Roman **Rządcowie** (Jasło), **J. Danek, Wł. Mossoczy, Kr. Tchórzewska, K. Pustelnik, T. Burman,** Zdz. Perzesty oraz **Stan. i Miecz. Janowcowie.**

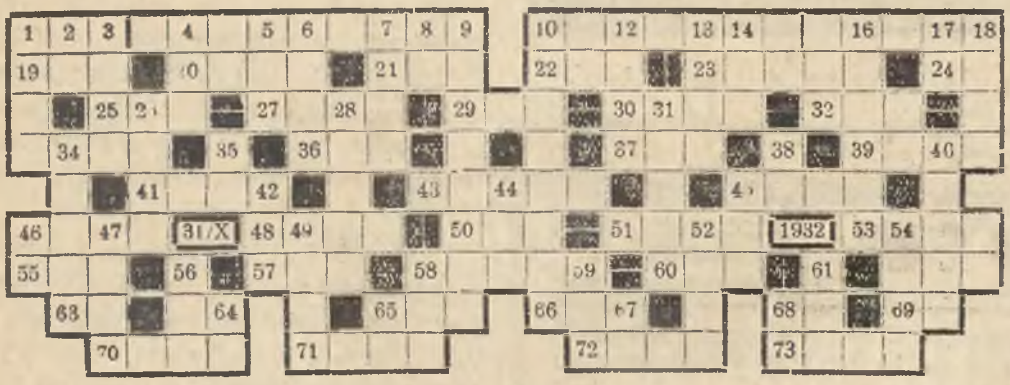
Nagrody wylosowali: M. Rząca (Jasło) i Kr. Tchórzewska (Kraków). Książkę wysyłamy M. Rzący pocztą; p. Tchórzewska zechce się zgłosić po odbiór nagrody w redakcji (św. Krzyża 11) w dzień powszedni od 5—6 wiecz.

Kraków i Jasło mają głos!

Z redakcyjnej teczki dobywamy dziś prace naszych współpracowników z Krakowa i Jasła. Kolejno z pośród nadesłanych zadań dajemy piękną i starannie opracowaną krzyżówkę J. Natkańca z Krakowa. Data, umieszczona w środku krzyżówki — to dzień ukazania się pierwszego numeru „Działu Młodych". Jest to więc krzyżówka poniekąd historyczna...

Krzyżówka

ułożył J. Natkaniec.



ZNACZENIE WYRAZÓW: Pionowo: 1) okazały dom wiejski, 2) przyimek, 3) kwiat, 4) płyną z oczu (2 przyp.), 5) odłam, 6) przełożony klasztoru, 7) maść konia (wspak), 8) zaimek pyt., 9) choroba nerwowa, 10) szeregowiec (po niem. fonet.), 12) osada na pustyni, 13) jama, 14) inaczej zabawa (wspak), 16) owoc południowy, 17) „tak" w języku obcym, 18) kończyna dolna, 26) pokrywa dziurę w odzieży, 28) wino węgierskie, 31) inaczej porażenia słoneczne. 34) służy do gry (wspak), 35) miara powierzchni, 38) zaimek wskazujący, 40) słuszność, 42) miara powierzchni, 44) zakręt ulicy, 45) część umundurowania, 46) przyimek (wspak), 47) legendarny książę polski, 49) ślad ciosu, 52) część lampy naftowej, 54) syn Dedala, 56) owad, 58) ołtarz (po łacinie), 59) pożyteczna roślina, 61) duchowny prawosławny, 64) litera (fonet), 65) litera (fonet), 67) przyimek, 68) zaimek;

Poziomo: rząd pierwszy daje rozwiązanie: 19) ukrop, 20. bajkopisarz grecki, 21) inaczej „marzy", 22) długi okres czasu, 23) szalona zabawa, 24) 2 różne samogłoski, 25) niedołęży (wspak), 27) plecionka ze słomy, 29) nazwisko art. film., 30 rumowisko (wspak), 32) narząd wzroku. 33) grupa pokrewnych typów, 36) przebieg, 37) imię żeńskie (zdrob.), 39) inaczej trasa, 41) waga opakowania, 43) wakacje, 45) otworki w skórze, 46) inaczej korab, 48) stragan, lichy sklepik, 50) wpisać „rón", 51) praca na roli, 53) oblicze, 55) uderzenie (wspak), 57) ogród Boży, 58) nazwa pol. klubu piłkarskiego (wspak), 60) marzenia nocne (wspak), 62) 3 różne spółgłoski. 63) litera fonet., 65) = 22, 66) rzeka w zach. Niemczech, 68) zaimek wskaz., 69) dwie jednakowe samogłoski, 70) = 48, 71) litera grecka (fonet.), 72 tłuszcz wielorybi (wspak). 73) mgła. mgła.

———o———

A teraz kilka przemian. Ułożył je dowcipnie **Young** rozumując, że gdzie „**woda**" tam i „**ryba**", albo gdzie „**kawa**" tam i „**tort**". Z pewną natomiast trudnością doszukamy się związku między „**wół**", a „**lis**". Zadaniem czytelników jest właśnie doszukanie się tego związku... Wreszcie gdzie „**dur**", tam jest „**ból**"...

Wizytówki.

Zkolei — Young i Romek **Rząca** prezentują kilka wizytówek:

Jar. Zolke

S. Or Fez

R. Lenek

W ostatniej chwili otrzymaliśmy „bombę" z nast. dopiskiem:

„W odpowiedzi na trudne wizytówki **Kuroszwy** Stanisław i Mieczysław **Janowcowie** ułożyli wizytówkę, określającą jeden z powszechnych dzisiaj zawodów kryzysowych, uprawianych bez zamiłowania, lecz z konieczności"

B. O. Zobertyn

Co pan na to, panie Kurosziwo?!

Na zakończenie podajemy interesujące zadanie Marj. **Rzący** (Jasło):

Łamigłówka sylabowa

ułożył Marjan Rząca. Jasło.

Z następujących sylab ułożyć 17 wyrazów, których początkowe litery utworzą imię i nazwisko słynnego bohatera i wodza.

Sylaby: **A-sa-ze-ta-or-py-i-li-tar-u-san-ka-ku-o-do-to-mierz-wan-ko - śmie -cho-we-le-za-kno-two-ci-fer-do - na-tu-ra -kan-ce-ra-lon - fir-gla-u-e-gi-wódz.**

Znaczenie wyrazów: 1) jarmarki. 2) inaczej kłótnia. 3) komenda, 4) imię żeńskie, 5) narząd słuchu. 6) jeden z pokoji, 7) inaczej powiew, 8) zasłona, 9) cyklon, 10. odpadki, 11) służy do młócenia. 12) przyrząd do szycia, 13) domki pszczół, 14) miasto w Polsce. 15) morze wciskające się głęboko w ląd. 16) skrzynia. 17) znajduje się w pokoju.

„Latający Hamburg".



Tak wygląda wnętrze najszybszego na świecie wagonu motorowego noszącego nazwę „Latający Hamburg", który niedawno odbył swą pierwszą podróż na szlaku Berlin — Hamburg przebywając w godzinie ponad 150 km. U góry na lewo kabina motorowego: na prawo bufet; u dołu wnętrze przedziału. który może pomieścić 102 pasażerów.

Nasze ankiety.

Z powodu ograniczonego miejsca w zeszłym numerze nie mogliśmy podać wszystkich odpowiedzi na nasze ankiety. Dalszy ich ciąg umieściliśmy poniżej.

Co zrobisz, jeśli na dwa tygodnie przed świadectwami masz kilka złych not?

Tadek S. — Nie powiem nic w domu, tylko będę się starał poprawić o ile możności. Jeśli mi się to uda, to świadectwo będzie w porządku, a rodzice unikną przykrości; jeśli nie — to i tak dość wcześnie się dowiedzą o złych postępach.

Kazik P. — Będę się uczył, rodziców zaś, w razie niedostatecznych, przygotują na to tuż przed świadectwami.

Władek M. — Powiem rodzicom. Pójdą oni do profesora, żeby mnie pytał, a mnie przypilnują, żebym się więcej uczył.

Zdzisiek P. — Będę się uczył i poproszę profesorów, żeby mnie pytali. Rodzicom narazie nic nie powiem, bo będą się denerwować i jeszcze pogorszą sprawę.

Maryś Rz. — Powiem o złej nocie, bo gdybym przyniósł złe świadectwo. zapewniając uprzednio rodziców o dobrych postępach, sprawiłbym im ogromną przykrość.

Romek Rz. — Przyznam się zaraz, gdyż gdybym raz skłamał, nigdyby mi już nieuwierzono, a kłamstwo jest grzechem.

Jak postąpisz, jeśli **zbijesz szybę w klasie** i nikt cię na tem nie przyłapie. Zapłacić narazie nie możesz, bo w domu niema pieniędzy.

Tadek S. — Przyznam się i od każdego kolegi pożyczę po parę groszy z tem, że oddam na 1-szego. Jeśli nie zbiorę dosyć pieniędzy na zapłacenie szyby, to poproszę profesora, lub księdza o resztę.

Kazik P. — Przyznam się, ale powiem, że nie mam pieniędzy. Niech gmina zapłaci, ja jej pieniądze oddam na pierwszego.

Władek M. — Zwrócę się do gminy klasowej o pożyczenie potrzebnych pieniędzy, a dług zobowiążę się zwrócić na początku następnego miesiąca.

Zdzisiek P. — Przyznam się i podejmę potrzebną kwotę z P. K. O., gdzie mam książeczkę.

Maryś Rz. — Przyznam się, że wybiłem szybę, gdyż nie miałbym spokojnego sumienia, że za mnie muszą zapłacić drudzy, niekiedy synowie biedaków, lub bezrobotnych.

Romek Rz. — Przyznałbym się, że wybiłem szybę, a szklarza prosiłbym, aby zaczekał do pierwszego na pieniądze.

Kronika filmowa.

Bardzo wesoły film o dwóch bohaterach, dokazujących cudów waleczności na... manewrach, daje kino **„Świt"** w Krakowie. W rolach dzielnych wojaków występują **Pat i Patachon**, zyskując entuzjastyczne przyjęcie wśród młodych widzów, zapełniających szczelnie salę.

Drugim filmem, zasługującym na wzmiankę jest „Miasto cudów", w głównej roli **Douglas Fairbanks**. Film ten wzrusza, bawi i zachwyca nas prostotą serc, bujnemi przygodami i świetną grą szlachetnego Douga.

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.